

Zeus, Serce Miasta

[x3]

nawet jak nie chcą nas tam
jesteśmy sercem miasta
jesteśmy sercem miasta
jeżeli wstajesz skoro świt przez sześć dni w tygodniu
i przez sześć dni wystajesz pośr&#oacute;d przechodni&#
czekając na autobus co się znowu sp&#oacute;źni
by dotrzeć do pracy gdzie cię szefowa zbluźni
jak robisz dla c&#oacute;rki co tylko możesz
a mimo wszystko zawsze ma od koleżanek gorzej
choć m&#oacute;wi, że jest dobrze - dobrze wiesz swoje
i wiesz jak ciężko jest nie wychowywać dziecką we dwoje
jak po rozwodzie nagle cała rodzina plecą się do ciebie odwr&#oacute;ci
i jeśli zrezygnowałaś z własnżyącia by
by zatrzymać ją, żeby ci jej nie zabrał on
jak czujesz, że to nie to i, że nie miało być tak
jak czasem masz wrażenie, że się na was uwzią&#
dzisiaj poł&#oacute;ż się spać, jutro musi by&#
przecież nie ma tego miasta bez ciebie

[x3]

nawet jak nie chcą nas tam
jesteśmy sercem miasta
jesteśmy sercem miasta
jeżeli czujesz co dzień, że tu się nikt nie przejmuje
tym co ty czujesz co dzień, że każdy ma to w dupie
że wszyscy mają cię gdzieś nawet w domu
jak rozsąda cię gniew, nie możesz się wygadać nikon
nosisz klucze na szyi odkąd pamiętasz
i nikt tu nie przychodzi nigdy żeby cię szkoły odebrać
gdy wybierasz sam porę kiedy wracasz z dworu
jak czasem nie masz co jeść i biją cię bez powodu
szczytem twoich marzeń jest tw&#oacute;j własny pok&#oacute;j z &
jeśli czasem spędączasz noc chowając twą twarz w poduszkę
i jak pr&#oacute;bujesz stąd uciec co jakiś czas
żeby poczuć, że cię komuś brakuje tu choci&
i chociaż znasz konsekwencje
już nawet nie pr&#oacute;bujesz dbać o odrobione lekcje
wierz mi, że to nie może trwać wiecznie, kiedyś musi b
przecież nie ma tego miasta bez ciebie

[x3]

nawet jak nie chcą nas tam
jesteśmy sercem miasta
jesteśmy sercem miasta
jak budzisz się kolejny raz gdzieś na mega kacu
kolejny raz nie pamiętasz swoich nocnych przyjaci&#oacute;ł
nie znasz połowę przy sporym wysiłku może być poz
badałaś się na HIV nie raz, nie raz się bała
i jak obiecywałaś sobie odciąć się od tego
ale coś ciągnie cię tam
i co sobotę ktoś cię ciągnie do kt&#oacute;rej&#
każdy cię lubi jak tutaj jesteś wieczorem
by rano cię wyrzucić z kondomem
ławka czy hotel, masz tą jedną rolę
to nie Hollywood i kto wie coś o tobie nie chce ci dawać innych r&#oacute;
tak tylko lecisz w d&#oacute;ł, ciężko zmienić kurs
pewnie nieprędś zobaczy tu w tobie kr&#oacute;lewnę
jak jesteś warta więcej - zmień się
bo tutaj może być lepiej
przecież nie ma tego miasta bez ciebie

[x3]

nawet jak nie chcą nas tam
jesteśmy sercem miasta
jesteśmy sercem miasta

[x3]
nawet jak nie chcą nas tam
jesteśmy sercem miasta
jesteśmy sercem miasta